

Sygn. akt: I C 335/20

WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1) i M. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie , ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...)(...)z dnia 22 czerwca 2009 r. zawartej pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powodami,

II. uznaje roszczenie powodów o zapłatę za usprawiedliwione co do zasady,

III. ustala bezskuteczność wobec powodów postanowień: pkt 2.3.1, pkt 6.3 pozostałych postanowień umowy kredytu hipotecznego nr (...)(...)z dnia 22 czerwca 2009 r. zawartej pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powodami, w zakresie w jakim odnoszą się one do Tabeli Kursów i S. Walutowych,

IV. w pozostałym zakresie powództwo o ustalenie bezskuteczności oddała.

Sygn. akt I C 335/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2020 r. (data złożenia: 29 kwietnia 2020 r.) powodowie K. K. (1) i M. K. wnieśli o:

1) ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego o numerze (...)(...)zawartej w dniu 22 czerwca 2009 r. z (...) Bank (...) S.A. (dalej: Bank) z powodu sprzeczności umowy z ustawą i z naruszeniem zasad współżycia społecznego,

ewentualnie o:

2) zasądzenie od pozwanego Banku na rzecz powodów solidarnie kwoty 53.034,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem nadpłaconych rat kredytowych,

3) uznanie za niedozwolone, a tym samym bezskuteczne wobec powodów następujących postanowień:

- pkt 25 i 26 oraz 30a umowy z dnia 22 czerwca 2009 r.,

- pkt: 6.1., 6.2, 6.3, 1.7.1, 2.3.1 „pozostałych postanowień umowy kredytu”,

- pkt 3.2.3 załącznika nr 5 do umowy kredytu.

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym umowę kredytu w walucie (...) przeznaczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (kredyt denominowany). Kwota kredytu miała być wypłacona w złotych, przy czym bank miał dokonać przewalutowania według tabeli kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub danej transzy. Spłata kredytu miała zaś nastąpić poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą raty i przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. Równowartość kwoty pobieranej przez bank miała być ustalona według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującej w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności. Umowa nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. Ponadto zawarte w umowie zapisy pozwalały bankowi na dokonanie zmian w zakresie wartości spreadu walutowego w drodze jednostronnego oświadczenia banku. Podnieśli, że na podstawie przedmiotowej umowy Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu kupna i sprzedaży (...). Bank samodzielnie ustalał kursy walut przy wypłacie kredytu, a także na potrzeby spłaty kredytu, zaś kredytobiorcy nie mieli i nie mają żadnej możliwości zweryfikowania prawidłowości takiego ustalenia. Wskazali, że umowa jest nieważna, bowiem jest sprzeczna z przepisami ustawy Prawo bankowe, a nadto występują w niej niedozwolone postanowienia umowne. W związku z tym, że klauzule abuzywne w zakresie mechanizmu indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy, to ich wyeliminowanie skutkować będzie brakiem możliwości utrzymania umowy. Jako podstawę roszczenia o ustalenie wskazali art. 189 k.p.c., zaś jako podstawę żądania zapłaty art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pozew k. 5-16).

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że kwestionuje roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podniósł, że postanowienia umowy nie są sprzeczne z prawem, z zasadami współżycia społecznego, ani z naturą stosunku umowy kredytu, jak również nie są abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wskazał, że nawet w przypadku wyeliminowania z umowy kredytu postanowień odsyłających do Tabeli kursowej pozwanego, to zawarta przez strony umowa pozostanie umową o kredyt walutowy na kwotę 88.670 CHF, w której raty są ustalone w (...). Do wykonania umowy zastosowanie będzie mógł znaleźć art. 358 § 1 i 2 k.c. pozwalający stronom na wykonanie zobowiązania w (...) bezpośrednio w walucie obcej albo w walucie PLN po kursie średnim NBP. Tym samym, jeżeli doszło do naruszenia równowagi kontraktowej na niekorzyść powodów na skutek odesłania do Tabeli kursowej (czemu pozwany zaprzecza), równowaga ta zostanie przywrócona poprzez wyeliminowanie tego odesłania. Pozwany wskazał, że zgodnie z regulaminem kredyt mógł być wypłacony zarówno w złotych, jak i walucie (...), a powodowie od daty zawarcia umowy mieli możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w walucie (...) (2.3.1 pozostałych postanowień umowy). Łącząca strony umowa zawierała zasady ustalania kursów wymiany walut mające zastosowanie do wykonania umowy oraz wyraźnie wskazywała na istnienie spreadu walutowego, jak również określała jego wartość na dzień zawarcia umowy. Ponadto Bank dopełnił wobec powodów wszelkich ciążących na nim obowiązków informacyjnych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów (k. 65-94).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 kwietnia 2009 r. powodowie K. K. (1) i M. K. jako konsumenci wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 252.000 PLN, zaś jako walutę kredytu (...).

Występując z wnioskiem powodowie złożyli oświadczenie, że po zapoznaniu się z:

- z warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i walucie (...),

- symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w/w walucie obcej,
- symulacjami kwot i kosztów kredytu wg aktualnych kursów walut stosowanych przez Bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego,
- są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem ww. kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania oraz wpływu spreadu walutowego na wielkość ww. kredytu i poziomu obciążenia jego spłatą i decydują się na zaciągnięcie kredytu mieszkaniowego w walucie (...).

(dowód: wniosek o kredyt k. 136-137v, oświadczenia k. 130-131 oraz k. 133-134)

W dniu 22 czerwca 2009 r. strony podpisały umowę kredytu nr (...) (...), zgodnie z którą pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie 88.670 CHF na okres do 4 lipca 2029 r. z ostatecznym terminem wypłaty do 22 września 2009 r. Kredyt był przeznaczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (część I. Indywidualne warunki kredytu).

W punktach 6.1 i 6.2 części II. umowy powtórzono oświadczenia dotyczące wiedzy o ryzyku walutowym i zmiennej stopy procentowej. Ponadto w punkcie 6.3. umowy zawarto zapis, że kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalone są przez Bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego ((...)) ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce (kurs bazowy). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór:

$$\text{Kurs kupna} = 2 * \text{Kurs bazowy} / (2 + S. \text{ walutowy wyrażony w procentach}).$$

Z kolei kurs sprzedaży ustalany jest w oparciu o wzór:

$$\text{Kurs sprzedaży} = \text{Kurs bazowy} + (S. \text{ walutowy wyrażony w procentach} * \text{Kurs K.}) / 2.$$

S. walutowy wyrażony w procentach jest to stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem kupna waluty obcej określanych w Tabeli Kursów (spread walutowy) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie 6.4. umowy. Wartość spreadu walutowego, wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy wynosi dla waluty (...): 9,97 %, Euro: 7,25 % (część II. Pozostałe postanowienia umowy kredytu punkt 6.3).

W punkcie 6.4. wskazano, że Bank jest uprawniony do zmiany – nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym – wysokości S. Walutowego wyrażonego w procentach na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7. Regulaminu Produktowego, o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw. Z kolei wskazany pkt 4.7 regulaminu produktu p. (...) sytuacji pozwalających bankowi zmienić wysokość spraeu w przypadku wymienionych tam okoliczności (np. wzrost inflacji 0,1%, zmiany wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych o co najmniej 0,1 % zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego o 0,01%). Nie wskazywał jednak czy w wypadku wystąpienia większej ilości wymienionych tam czynników wartości wyrażone w punktach procentowych podlegają sumowaniu, wzajemnemu bilansowaniu czy pochłanianiu.

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, które w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,80%, a składało się z marży podstawowej Banku i stopy referencyjnej w postaci LIBOR dla (...). Prowizję przygotowawczą Banku ustalono w kwocie 1.773,40 CHF. Spłata kredytu miała następować w ratach malejących (umowa – część I – k. 20-20v).

Elementem umowy były m.in. załączniki nr 4 i 5, tj. Regulamin Kredytowy i Regulamin Produktowy.

Zgodnie z punktem 3.2.3 regulaminu produktowego kwota kredytu miała być wypłacona w złotych, po przewalutowaniu kwoty kredytu na złote według obowiązującego w Banku na podstawie „Tabeli kursów” kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub danej transzy. Za zgodą Banku kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję wypłaty kredytu również w innej walucie niż złoty (k. 36v).

Zgodnie z punktem 2.3.1 części II umowy (II. Pozostałe postanowienia umowy kredytu) spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu miała następować przez obciążenie rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. W przypadku kredytu walutowego należności Banku, wyrażone w walucie kredytu, Bank miał pobierać przez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w Banku na podstawie „Tabeli kursów” na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności Banku.

Za zgodą Banku kredyt mógł być spłacany w (...) lub innej walucie, przy czym w przypadku spłaty w innej walucie obcej niż waluta kredytu, kwota wpłaty miała zostać przeliczona na złote według kursu kupna tej waluty, a następnie przeliczona na walutę kredytu według kursu sprzedaży – kursów obowiązujących na podstawie „Tabeli kursów” (§ 2.3.1).

Zgodnie z punktem 2.7.1 regulaminu produktowego „Tabele kursów” zdefiniowano jako obowiązującą w Banku „tabelę kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” publikowaną na stronie internetowej Banku (k. 35v).

W punkcie 6.7 regulaminu kredytowania wskazano, że w przypadku kredytów walutowych Bank ma prawo (ale nie obowiązek) dochodzić zapłaty wyrażonych w walucie obcej zobowiązań kredytobiorcy w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży na podstawie obowiązującej w Banku (...) kursów” z dnia wymagalności należności lub z dnia wszczęcia procedury (k. 32v).

W punkcie 6.8 regulaminu kredytowania wskazano nadto, że jeżeli spłata kredytu nie następuje przez obciążenie rachunku bieżącego, wówczas ma miejsce przez wpłatę na rachunek obsługi kredytu (k. 32v).

(dowód: umowa k. 20-26 oraz k. 139-144, pozostałe indywidualne warunki kredytu k. 146-146v, regulamin kredytowy k. 27-34v oraz k. 148-155v, regulamin produktowy k. 35-38v oraz k. 157-160v)

Kredyt został uruchomiony w dniu 14 lipca 2009 r. poprzez dokonanie wpłaty przez Bank - bezpośrednio na rachunek zbywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu prowadzony w PLN - kwoty 236.551,69 PLN, odpowiadającej wysokości kwoty 86.522,20 CHF po jej po przeliczeniu po kursie kupna dewiz określonym w Tabeli kursów dla waluty (...) z tego dnia, tj. 2,7340. Powyższa kwota została wypłacona po uprzednim pomniejszeniu kwoty udzielonego kredytu (88.670, - (...)) o prowizję przygotowawczą w wysokości 1.773,40 CHF oraz koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego w wysokości 374,4 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 39)

Kredyt jest spłacany przez powodów począwszy od 4 września 2009 r., przy czym przez cały okres spłaty dokonywane są w walucie PLN.

Do 9 marca 2020 r. powodowie spłacili z tytułu kredytu należność w wysokości:

- 14.221,76 CHF – zaliczoną na poczet spłaty odsetek umownych,
- 0,89 CHF – zaliczoną na poczet spłaty odsetek karnych,
- 47.117, - (...) zaliczoną na poczet spłaty kapitału.

Na dzień 2 marca 2020 r. stan zadłużenia z tytułu umowy kredytu wynosił 41.972,68 CHF.

(dowód: zaświadczenia k. 40-41v, zestawienie spłat k. 42-44v, zeznania powodów w charakterze stron k. 234-236v)

Tabele kursowe Banku stanowiły wewnętrzny dokument, do którego dostępu nie mieli kredytobiorcy. Tabele opracowywali pracownicy Banku na podstawie średniego kursu kupna i średniego kursu sprzedaży. Aby ustalić

kurs średni dla potrzeb tabeli należało dodać oba kursy i podzielić przez dwa. Po ustaleniu kursu średniego system automatycznie dodawał spready, ustalane przez departament wsparcia sprzedaży. Tabela kursów była ustalana dla klientów raz dziennie.

(dowód: zeznania świadka K. P. k. 236-236v).

Sąd zważył, co następuje:

Ponieważ w sprawie sporna jest tak zasada, jak i wysokość, Sąd ograniczył przedmiot rozprawy do zbadania żądania powodów w kwestii odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Roszczenie powodów uznano za bezzasadne w zakresie ustalenia nieważności umowy, a także w zakresie żądania ustalenia za bezskuteczne postanowień umowy dotyczących waloryzacji.

Uwzględniono je natomiast co do zasady w zakresie żądania zapłaty, a także w zakresie, w jakim dotyczyło uznania za bezskuteczne tych zapisów umowy, które odnoszą się do kwestii tabel kursów i spreadów walutowych obowiązujących w banku, jako podstawy ustalenia wartości kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb wykonania umowy.

Na dokonaną ocenę istotny wpływ miał w ocenie Sądu fakt, że umowa została zawarta w dniu 22 czerwca 2009 r., a więc po zmianie art. 358 § 2 k.c., dokonanej przez ustawodawcę na skutek problemów wywołanych realizacją kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty obcej.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała. Niewiele do sprawy wniosły zeznania świadków: A. P. i K. P. (2) – pracowników pozwanego Banku – albowiem nie zawierali oni bezpośrednio z powodami przedmiotowej umowy. Świadkowie wskazywali przede wszystkim na okoliczności dotyczące procedury zawarcia i realizacji umów kredytu w pozwanym Banku (k. 234-236v).

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych, a na wypadek oddalenia tego żądania – zasądzenia kwoty 53.034,60 zł tytułem nadpłaconych rat kredytowych oraz ustalenia bezskuteczności wobec nich poszczególnych postanowień umowy.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. Ponadto kwestionowali zapisy umowy odnoszące się do spreadu walutowego, którego wartość Bank mógł zmieniać w drodze jednostronnego oświadczenia. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- w przypadku uznania, że powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy bądź umowa jest ważna, dokonanie oceny czy żądanie zapłaty jest uzasadnione w świetle innych podniesionych przez powodów zarzutów,
- ocena, czy wskazane przez powodów zapisy umowy mają charakter klauzul abuzywnych i jaki jest ich ewentualny wpływ na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w

wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniami pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć zatem należy, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (88.670, - (...)), cel, na jaki został udzielony (zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (22 czerwca 2009 r.), jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej.

Do czasu nowelizacji dokonanej ustawą z 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506) ww. przepis wyrażał tzw. zasadę walutowości, która służyła ochronie systemu monetarnego RP i polegała na ograniczeniu możliwości tworzenia zobowiązań pieniężnych, w których świadczenie miało być spełnione w obcej walucie. Nowelizacja uchyliła zasadę walutowości i związane z nią przepisy prawa dewizowego. Nowa regulacja ma zastosowanie do zobowiązań powstałych po jej wejściu w życie (tj. od 24 stycznia 2009 r.) oraz, od dnia jej wejścia w życie, do istniejących w tym dniu zobowiązań trwałych.

Powyższy przepis odstępuje od zasady, że zapłata powinna być dokonana w tej walucie obcej, jaką wskazuje treść zobowiązania. Przyjęto rozwiązanie przeciwne – jeżeli świadczenie określono w walucie obcej, dłużnik może je spełnić w walucie polskiej. Odstępstwo od tej zasady – obowiązek spełnienia świadczenia w walucie obcej – musi wynikać z treści tych reguł, które określają treść zobowiązania. Reguły te zawierać może przepis szczególny ustawy, czynność prawna tworząca czy zmieniająca treść zobowiązania, a także orzeczenie sądowe.

Nie ulega wątpliwości, co potwierdza treść przedmiotowej umowy, że wolą stron było, by przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium RP była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, to jest (...). Tym samym umowa stron była zgodna z treścią art. 358 § 1 k.c. To, że dłużnik co do świadczenia w zakresie wydania kwoty kredytu (bank) był zobowiązany je wykonać w walucie polskiej, a dłużnik świadczenia w postaci spłaty rat kredytu i odsetek

(kredytobiorca) był zobowiązany je spełnić w walucie polskiej nie podważa ustalenia, że walutą zobowiązania była waluta obca i to ona określała też ratalne świadczenie zwrotne kredytobiorców.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 252.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w punkcie 3.2.3 regulaminu produktowego, stanowiącego element umowy, kwota kredytu miała być wypłacona w PLN. Jedynie za zgodą Banku kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję wypłaty kredytu w innej walucie niż złoty. Nie ulega też wątpliwości, że przeznaczeniem kredytu było finansowanie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w Polsce, a zatem wypłata kredytu – zgodnie z powołanym zapisem – w przypadku umowy objętej pozwem mogła nastąpić **wyłącznie** w walucie polskiej, zwłaszcza uwzględniając, że miała nastąpić na rachunek zbywcy tegoż prawa.

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski ((...)), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy - miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Z oświadczenia zawartego we wniosku kredytowym, a powtórzonego następnie w treści samej umowy (punkty 6.1 i 6.2) wynika, że powodowie uzyskali możliwość zapoznania się z ryzykiem związanym z możliwością zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwością zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego – k. 24, k. 130-131 oraz k. 133-134). Działając z należytą starannością wymaganą od przeciętnego konsumenta, powodowie mogli zatem przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy zapoznać się z dokumentami i powziąć odpowiednią wiedzę odnośnie do tego ryzyka. Jeżeli zrezygnowali z takiej możliwości lub zbagatelizowali ryzyko, o którym zostali uprzedzeni, nie mogą wywodzić z tego korzystnych dla siebie skutków prawnych. Takie ukształtowanie umowy kredytu należy uznać za zgodne z przepisami prawa.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały

uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, a nadto było to bezsporne między stronami, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Niemniej jednak mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu przy wypłacie kwoty kredytu oraz przy ustalaniu wysokości spłaty rat został opisany w niezrozumiały sposób. Umowa w tym względzie odsyła do „Tabeli kursów”, która zdefiniowana została jako obowiązująca w Banku „tabela kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” publikowana na stronie internetowej Banku. Z kolei sposób ustalania kursów zawartych w wyżej wskazanej tabeli opisany został w punkcie 6.3, a mianowicie:

- kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalane są przez Bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego ((...)) ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce (kurs bazowy),

- kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór:

$$\text{Kurs kupna} = 2 * \text{Kurs bazowy} / (2 + S. \text{ walutowy wyrażony w procentach}).$$

- kurs sprzedaży ustalany jest w oparciu o wzór:

$$\text{Kurs sprzedaży} = \text{Kurs bazowy} + (S. \text{ walutowy wyrażony w procentach} * \text{Kurs K.}) / 2.$$

Ponadto w umowie wskazano, że „S. walutowy wyrażony w procentach jest to stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem kupna waluty obcej określanych w Tabeli Kursów (spread walutowy) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie 6.4. umowy.”

Jak wynika z treści umowy, stosowane przez Bank kursy walut wyznaczone są w oparciu o średni kurs z rynku walutowego ((...)), ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce (tzw. (...)). Należy zauważyć, że brak jest definicji sformułowania „średniego kursu z rynku walutowego”. Omawiane wyrażenie pozostawia wątpliwości interpretacyjne. Co prawda Bank wskazał, że poprzez rynek walutowy należy rozumieć (...), jednak w postanowieniu nie zostało sprecyzowane, w którym dokładnie miejscu konsument może znaleźć opublikowane

kursy walut obcych stanowiące źródło ustalania kursów walut w Banku i z jakiego konkretnie serwisu (lub strony internetowej) Bank korzysta. Należy bowiem mieć na uwadze, że pojęcie (...), jak Bank sam podnosił, oznacza rynek walutowy, w ramach którego banki, inwestorzy, instytucje finansowe, banki centralne, rządy i duże korporacje dokonują operacji wymiany walutowej. Wyrażenie (...) nie jest zatem wskazaniem konkretnego serwisu, tylko ogólną nazwą rynku walutowego. Oznacza to, że Bank posługuje się niejednoznacznym, niezrozumiałym i niejasnym dla konsumentów wyrażeniem. Konsument nie ma możliwości, na podstawie kwestionowanych klauzul, samodzielnego ustalenia, w oparciu o które konkretnie serwisy Bank dokonuje wyliczeń. Nie mogą oni zatem zweryfikować prawdziwości i poprawności danych prezentowanych przez Bank. Rodzi to uzasadnione ryzyko, że kursy dewiz są ustalane przez Bank w arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumentów sposób. Co nie mniej istotne, kwestionowane postanowienie określa, że kursy wymiany walut wyznaczone są na podstawie kursu ustalanego najpóźniej do godziny 9.30. Bank, poprzez posłużenie się sformułowaniem „najpóźniej do godziny 9.30”, przyznał sobie możliwość dowolnego i arbitralnego wyboru danych, na podstawie których wyznacza kursy walut obowiązujące Bank. Rodzi to uzasadnione ryzyko, że Bank będzie wybierał takie dane, które będą najbardziej korzystne ekonomicznie właśnie dla niego.

Należy również mieć na uwadze, że na mocy kwestionowanych klauzul Bank zastrzegł, że wartość spreadu walutowego może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku oraz, że „Bank jest uprawniony do zmiany – nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym – wysokości S. Walutowego [..]”. Oznacza to, że na podstawie przytoczonych postanowień, Bank przyznaje sobie prawo do jednostronnej zmiany istotnego parametru umowy, natomiast konsument nie ma żadnego wpływu na tę decyzję. Bank wskazuje jedynie, że wysokość spreadu walutowego może zostać zmieniona nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym. Jednocześnie Bank nie konkretyzuje, jaka mogłaby być wysokość spreadu walutowego przy każdorazowej zmianie, podając jego wartość konsumentowi jedynie na dzień zawarcia umowy.

W punkcie 6.4. umowy kredytu wskazano, że Bank jest uprawniony do zmiany – nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym – wysokości S. Walutowego wyrażonego w procentach na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7. Regulaminu Produktowego, o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw. Z kolei wskazany pkt 4.7 regulaminu produktu p. (...) sytuacji pozwalających bankowi zmienić wysokość spraedu w przypadku wymienionych tam okoliczności (np. wzrost inflacji 0,1%, zmiany wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych o co najmniej 0,1 %zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego o 0,01%). Nie wskazywał jednak czy w wypadku wystąpienia większej ilości wymienionych tam czynników wartości wyrażone w punktach procentowych podlegają sumowaniu, wzajemnemu bilansowaniu czy pochłanianiu.

Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Dlatego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika z zeznań powodów, co oznacza, że postanowienia umowy w zakresie, w jakim odnoszą się do Tabeli kursów obowiązującej w Banku oraz S. Walutowych nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób Bank ustala kurs walut oraz spraedy i jak kształtowana jest Tabela kursów i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Nie zmienia tego okoliczność, że kredytobiorcy nie wyrażali wątpliwości co do zapisów umowy lub nie formułowali do niej żadnych pytań lub propozycji poszczególnych postanowień. Taka postawa nie oznacza, że doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz, że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego pozwany nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez precyzyjnego wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. Zapisy dotyczące ustalania kursów były enigmatyczne i nie stwarzały dla banku formalnych ograniczeń przed ich dowolną zmianą. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został jednoznacznie określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł on doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli jasność co do kwoty kredytu w walucie umowy i spłaty, ale ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty w walucie jej wykonania - jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych zawartych w umowie przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu (...), do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że nawet gdyby istniała możliwość spłaty w walucie kredytu, to nie przywracała ona wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrepowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczeń umowy stron w zakresie, w jakim odnoszą się do Tabeli kursów oraz S. Walutowych, należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) powoduje konieczność ustalenia kursu, według którego miałyby nastąpić rozliczenia tego, jaka kwota kredytu powinna być wypłacona kredytobiorcom oraz jaka powinna być wysokość kolejnych spłacanych przez nich rat. Powstaje zatem pytanie, czy istnieje w tym wypadku możliwość zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień innego kursu waluty niż ten, który wynika z przyjętych przez Bank (...) kursowych.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć

na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) należy podkreślić, że ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona **do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę** i opiera się na w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (zob. podobnie wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 59) (teza 59).

Szczególnie ta ostatnia teza jest regułą interpretacyjną stwarzającą możliwość ingerencji sądu w treść umowy zawierającej nieuczciwe warunki w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, kontynuując wcześniejsze tezy, możliwość zastąpienia nieuczciwych warunków ograniczona jest do sytuacji, w której **istnieją przepisy prawa krajowego mające zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę**. Ta sytuacja nie budzi kontrowersji. Jeżeli strony wyrażą na to zgodę możliwa jest przecież korekta każdej umowy i nie wymaga to przecież ani dodatkowej wykładni, ani fatygowania Trybunału Sprawiedliwości dla uzyskania tej interpretacji.

Po drugie możliwość zastąpienia nieuczciwych warunków ograniczona jest do sytuacji w której istnieją **przepisy prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym**, co nie wymaga już zgody stron, bo po to przepisy te wprowadził do porządku prawnego ustawodawca.

Koresponduje to z poglądem Trybunału, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Oczywiście warunkowane jest istnieniem opisanych wyżej sytuacji, a więc przepisów mających zastosowanie za zgodą obu stron, albo przepisów o charakterze dyspozytywnym, istniejących w dacie zawierania umowy, będących alternatywą dla treści umowy zawierających nieuczciwe warunki. Dla konsumenta zawierającego umowę z przedsiębiorcą jest to więc alternatywą, dodatkowym ubezpieczeniem, którym Państwo chroni słabszą stronę kontraktu przed „tyranią” strony silniejszej. Przykładem podobnego rozwiązania są choćby przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności fakt, że umowa stron zawarta została w dniu 22 czerwca 2009 r., możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowień niedozwolonych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym. Istnieje bowiem możliwość sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie obcej – (...), który określał kwotę do wypłaty i wysokość raty do spłaty kredytu z odsetkami. Waluta polska była jedynie dodatkową, umowną walutą wykonania - wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem ostatecznie w PLN. Po drugie, wspomniany przepis obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych

za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni możliwym zastosowanie przepisu, który wówczas już obowiązywał. Po trzecie, co wynika z treści zawartej umowy, wolą stron było, by do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN - dla potrzeb choćby ustalenia wartości nabywanego prawa do lokalu - stosować właśnie średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

Przepis art. 358 § 2 k.c. jest, w ocenie Sądu właśnie takim przepisem dyspozytywnym, o którym mowa w wyżej wskazanym orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości. Cechą przepisów dyspozytywnych jest właśnie to, że ich zastosowanie może być wyłączone lub ograniczone przez adresatów tych regulacji. Strony umowy zobowiązane są w trakcie jej wykonania postępować zgodnie z normami dyspozytywnymi tylko wtedy, gdy spraw, których norma dotyczy, nie uregulowały inaczej w umowie. Zastosowanie eliminacyjnego skutku przepisów dotyczących klauzul abuzywnych w stosunku do Tabel kursów i S. Walutowych prowadzi właśnie do takiego rezultatu. Tabela nie wiąże, a więc strony nie mają już w umowie uregulowane jak przeliczać walutę kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień uznanych za abuzywne tylko w takim zakresie, w jakim odnoszą się one do Tabeli kursów obowiązującej w Banku (...), pozwala w dalszym ciągu wykonywać umowę przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowę kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących Tabeli kursów, wiadomo, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, a także wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według średniego kursu Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty z dnia wymagalności każdego świadczenia). Tym samym wiadomo, jaką kwotę powinien zwrócić kredytobiorca, stanowiącą równowartość rat określonych w (...). W konsekwencji da się ustalić kwotę kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a zatem umowa zawiera wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu wskazane w art. 69 pr. bank.

Z podanych przyczyn, uznając że mimo wyeliminowania postanowień uznanych za abuzywne umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, powództwo o ustalenie jej nieważności należało oddalić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Żądanie zapłaty.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia wobec oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umowy było wskazane jako ewentualne żądanie zapłaty kwoty 53.034,60 zł tytułem nadpłaconych rat kredytowych.

Powodowie od 4 września 2009 r. dokonują spłaty kredytu wyłącznie w PLN.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo o zapłatę co do zasady zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim powodowie wystąpili z roszczeniem opartym na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Skoro mechanizm przeliczenia wysokości zobowiązania według Tabeli kursów nie wiąże, to oznacza, że Bank wykorzystując ten mechanizm pobrał kwoty od powodów w części przekraczającej kurs średni NBP bez podstawy prawnej. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności

do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przedmiotowej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że Bank pobierał od pozwanych wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu, niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul. Kwestią dodatkową będzie też ustalenie czy prawidłowo obliczono kwotę do wypłaty kredytu i jakie wynikają z tego faktu okoliczności dla wzajemnego obrachunku stron.

Z uwagi na powyższe roszczenie powodów o zapłatę świadczenia nienależnego będącego nadpłatą w ratach kapitałowo-odsetkowych spłaconych w okresie obowiązywania umowy, spowodowaną wykorzystaniem ww. klauzul waloryzacyjnych jest usprawiedliwione co do zasady, o czym Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku, w oparciu o wskazane wyżej przepisy i dyspozycję przewidzianą w art. 318 § 1 k.p.c.

Wysokość należności podlegającej rozliczeniu będzie jednak przedmiotem dalszego badania w toku dalszego postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia wstępnego.

Wpływ klauzul niedozwolonych na dalszy byt prawny umowy.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia wobec oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umowy było wskazane jako ewentualne, obok żądania zapłaty, żądanie uznania ustalenia bezskuteczności postanowień umownych:

- pkt 25 i 26 oraz 30a umowy z dnia 22 czerwca 2009 r.,
- pkt: 6.1., 6.2, 6.3, 1.7.1, 2.3.1 „pozostałych postanowień umowy kredytu”,
- pkt 3.2.3 załącznika nr 5 do umowy kredytu.

Jak wyżej wskazano, w części dotyczącej oceny żądania ustalenia nieważności umowy, uznanie za niedozwolone klauzul w zakresie, w jakim odnoszą się do Tabeli kursów obowiązującej w Banku oraz S. Walutowych, którego wyrazem są postanowienia: pkt 2.3.1. oraz pkt. 6.3. pozostałych postanowień umowy kredytu powoduje, że nie wiążą one powodów.

Z uwagi na powyższe o bezskuteczności względem powodów ww. postanowień umownych Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c., jak w punkcie III wyroku, uznając, że wobec dalszego wykonywania umowy powodowie mają interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym.

Sąd oddalił powództwo dotyczące żądania ustalenia bezskuteczności postanowień umowy w pozostałym zakresie, tj. w tej części, w której kwestionowane przez powodów postanowienia nie odnosiły się do Tabeli kursów oraz S. Walutowych, o czym orzekł jak w punkcie IV wyroku.

Na marginesie wskazać należy, że żądanie ustalenia bezskuteczności punktu 30 a. nie było zasadne, albowiem zapis ten nie jest składnikiem umowy stron.